

# Chemia, kontenery, megawaty

■ Sprzedaż spółki PCC Rail nie oznacza, że grupa PCC zamierza ograniczyć swoją działalność. Przeciwnie, środki pozyskane z tej sprzedaży mają przyspieszyć realizację inwestycji na polskim rynku.

**S**półka PCC Rail stanowiła około jednej czwartej przychodów grupy PCC. W grupie pozostały spółki PCC Rokita i PCC Intermodal. Grupa kontynuuje działania w dziedzinie energetyki.

– Ze środków pozyskanych ze sprzedaży PCC Rail znaczna część przeznaczona zostanie właśnie na przyspieszenie inwestycji i rozwój tych segmentów działalności. Wbrew pozorom, nie odczuwamy wielkiej zmiany w sposobie działania czy w priorytetach grupy – mówi **Waldemar Preussner**, założyciel i właściciel grupy PCC, która działa od 1994 r., przekształcając się ze spółki handlowej w wielkie konsorcjum finansowo-inwestycyjne.

## ■ Imperium na trzech nogach

Zaczął się w Niemczech. Pod koniec lat 80. Waldemar Preussner i **Jarosław Pawluk** (obecnie CTL Logistics) pracowali razem w koncernie chemicznym Ruetgers, w dziale, który zajmował się organizowaniem importu chemikaliów ze Wschodu do Niemiec.

W 1992 r. postanowili odejść i, wykorzystując zdobyte doświadczenie, pracować na własny rachunek. Założyli dwie firmy – Petro Carbo Chem (PCC), zajmującą się handlem, oraz Chem Trans

Logistics (CTL), która miała organizować transport tego typu ładunków, być ogniwem łączącym koleje niemieckie, polskie i wschodnie poprzez przeładunki na granicy i zapewnienie infrastruktury przeładunkowej.

Coraz bardziej było widoczne, że partnerzy biznesowi mają różną wizję rozwoju firm. W pierwszej połowie lat 90. doszło do „rozvodu”. Preussner wziął PCC, Pawluk Chem Trans.

**PCC**

– to międzynarodowa grupa przedsiębiorstw pod kierownictwem PCC SE (Sociates Europea) z siedzibą w Duisburgu w Niemczech. Skonsolidowane przychody grupy z działalności w trzech głównych pionach – chemii, energii i intermodal (dawniej logistyka) – wzrosły od 1993 roku, momentu założenia firmy z około 60 mln euro (1994 r.) do 913 mln euro w roku 2008. W ponad 70 spółkach zależnych i powiązanych grupy zatrudnionych jest ok. 2,1 tys. pracowników w 17 krajach.

– Nie widziałem możliwości łączenia ze sobą świadczenia usług logistycznych, handlu i produkcji. To, moim zdaniem, blokowało rozwój firmy. Nie można konkurować ze swoimi klientami – ocenił ówczesną decyzję Pawluk. Firmy Preussnera i Pawluka jeszcze przez długie lata współpracowały i nie przeszkadzały sobie w indywidualnych drogach własnego rozwoju.

W wyniku nabycia udziałów w wybranych firmach polskiej branży chemicznej na początku nowego wieku, grupa PCC z sukcesem przeprowadziła proces integracji od firmy wyłącznie działającej w handlu chemikaliami do działalności produkcyjnej.

– Na samym początku PCC było firmą stricte handlową, sprzedającą produkty z Europy Wschodniej Europie Zachodniej. Później weszliśmy w produkcję chemiczną i transport kolejowy, bo pasowało to do profilu naszej działalności – wspomina Preussner. – Nie znaczy to jednak, że dzisiaj nazwałbym PCC firmą transportową czy chemiczną. PCC to firma inwestująca w branżę, w których widzimy możliwości rozwoju i na których się znamy. Można zatem powiedzieć, że tworzymy coś w rodzaju funduszu inwestycyjnego. Je-

## Wskaźniki finansowe Grupy PCC

w mln euro	2004 r.	2005 r.	2006 r.	2007 r.	Nowa struktura pionów	2008 r.
<b>Przychody ze sprzedaży</b>	<b>684,3</b>	<b>803,8</b>	<b>874,4</b>	<b>943,8</b>		<b>913,0</b>
Handel	461,6	528,3	537,6	575,0	Energia	177,0
Produkcja chemiczna	174,0	218,3	247,9	276,5	Chemia	479,8
Logistyka	47,9	56,9	88,9	92,3	Logistyka	255,1
<b>Wynik brutto</b>	<b>87,1</b>	<b>100,6</b>	<b>124,4</b>	<b>131,3</b>		<b>207,9</b>
<b>Zysk/strata netto</b>	<b>12,8</b>	<b>5,4</b>	<b>3,7</b>	<b>5,1</b>		<b>-29,4</b>
<b>Nakłady inwestycyjne</b>	<b>44,8</b>	<b>49,6</b>	<b>72,2</b>	<b>137,8</b>		<b>133,4</b>

Źródło: PCC SE

steśmy bardziej inwestorem finansowym niż branżowym.

Działalność PCC obejmuje handel energią elektryczną oraz chemikaliami, produkcję energetyczną i logistykę. Grupa PCC obecna jest dzisiaj w 17 krajach. Jako holding PCC SE posiada pośrednie i bezpośrednie udziały w około 70 przedsiębiorstwach. Podstawowym obszarem działalności są Polska i Niemcy, ale także znajdujące się w procesie transformacji i dynamicznego rozwoju rynki Czech, Bułgarii, Rumunii, Serbii i Macedonii. Przedstawicielstwo PCC w Pekinie jest przyczółkiem na rozwijającym się rynku azjatyckim.

Preussner ma w Polsce pewnego rodzaju naturalną przewagę. Urodził się w 1958 roku na Opolszczyźnie i wyjechał do Niemiec wraz z rodziną jako nastolatek. Chyba dlatego czuje polski biznes i doskonale się w nim porusza. Mimo że PCC SE strategię międzynarodową dla grupy ustala ze swojej centrali w Duisburgu, a podmioty zależne kierują działalnością operacyjną na miejscu.

– Nie dopasowuję spółki do żadnego konkretnego kraju, nie lubię takich ciasnych klasyfikacji, PCC jest przede wszystkim spółką europejską. Osobiście nie czuję się ani Polakiem, ani Niemcem, a przeszłość nauczyła mnie, że próby wyraźnego rozgraniczania z reguły nie prowadzą do niczego dobrego – wyjaśnia szef PCC.

16-letnie dzieje PCC to nieprzerwany ciąg zakupów firm, przejęć spółek i przemyślnych akwizycji – tworzenia i wykorzystywania synergii wewnątrz grupy oraz w jej otoczeniu. Na rynku polskim zaczęło się od przejęcia w 1998 r. Zakładu Syntezy w Kędzierzynie Koźlu, potem spółki Poltar, ale krokiem milowym w sektorze chemicznym PCC było nabycie udziałów w spółce Rokita w Brzegu Dolnym, którą z ruiny wyprowadziła do pierwszego szeregu przedsiębiorstw chemicznych.

Energetyczne działania PCC skupione są w Niemczech oraz w krajach bałkańskich, ale dwa własne produkcyjne zakłady energetyczne w Brzegu i Kędzierzynie to przyczółki do realizacji planów w tej dziedzinie na rynku polskim.

W dziale logistycznym pierwszym ruchem było przejęcie w 2000 r. przedsiębiorstwa Sped-Kol Blachownia posiadającego tabor składający się z 700 wagonów-cystern oraz własne obiekty do ich mycia i napraw. Ale dopiero przejęcie przedsiębiorstwa logistycznego KP Szczakowa SA w Jaworznie i założenie PCC Rail SA, które w 2007 r. zdobyło 42,6 proc. udziałów w szczecińskim porcie Drobница-Port Szczecin sp. z o.o., wprowadziło PCC do czołówki firm logistycznych w Europie.

Jednak główną cezurą w biznesie Preussnera miała się okazać sprzedaż spółki PCC Rail niemieckiemu DB Schenker.

### ■ Rywalizacja, której nie ma...

Skąd wziął się pomysł sprzedaży PCC Rail? Decyzja zapadła w drugim kwartale 2008 roku.

– Widząc poziom ceny, po której sprzedane zostały udziały spółki CTL Logistics (w 2007 r. Bridgepoint kupił 75 procent akcji – przyp. autora), doszliśmy do wniosku, że jest to poziom, przy którym nie sposób powiedzieć „nie” – mówi szef PCC. – Z drugiej strony z niemieckimi kolegami współpracowaliśmy od wielu lat i ich przedstawiciele często pytali, czy jest możliwość zakupu PCC Rail. Kiedy ponowili tę propozycję w ubiegłym roku, podjęliśmy decyzję o sprzedaży i najpierw ustaliliśmy cenę, a dopiero później doszło do due diligence i pozostałych kroków formalnych. Nie mogę ujawnić ostatecznej ceny sprzedaży, ale potwierdzam, że jest to rząd wielkości poniżej 400 mln euro.

Z punktu widzenia biznesowego szef PCC na pewno nie żałuje tej transakcji, ale sentyment pozostał...

– Nadal uważam, że PCC Rail to bardzo dobra firma ze świetną kadrą zarządzającą i wspaniałymi ludźmi, ale faktem jest, że przejęcie przez DB Schenker da jej całkiem nowe perspektywy rozwoju, których grupa PCC nie byłaby w stanie zapewnić – przekonuje Preussner.

Nieco inaczej motywy tej decyzji ocenia część ekspertów na polskim rynku.

– Mówi się, że w momencie, w którym rozeszły się biznesowe drogi panów Preussnera i Pawluka, rozpoczęła się ich długoletnia rywalizacja, prowadzona za pośrednictwem spółek PCC Rail i CTL Logistics. Ostatnim aktem tej rywalizacji miało być właśnie to, kto dokona sprzedaży spółki na lepszych warunkach – mówi Adrian Furgalski, dyrektor Zespołu Doradców Gospodarczych TOR.

Pawluk zdecydował się na ten krok jako pierwszy, jeszcze przed wybuchem kryzysu, odsprzedając swoje udziały na rzecz funduszu Bridgepoint. Natomiast w przypadku PCC Rail negocjacje były dłuższe, bo były prowadzone z inwestorem branżowym, niemiecką firmą DB Schenker.

– Trudno jednoznacznie stwierdzić, kto więcej zyskał finansowo na sprzedaży, bo choć wedle ujawnionych danych wartość sprzedaży CTL Logistics była wyższa niż PCC Rail, to ostatnio miała miejsce pewna korekta rozliczeń, obniżająca wielkość tej pierwszej transakcji – ocenia Furgalski.

Tymczasem sam Preussner zaprzecza, jakoby taka rywalizacja w ogóle miała miejsce. ▶



**Co, jeśli nie rywalizacja, motywuje Waldemara Preussnera? Przyjemność sprawia mu sama praca, która jest dla niego motorem napędzającym. – Życie rentiera to nie dla mnie, nie wiedziałbym, co ze sobą zrobić – śmieje się właściciel PCC.**



- ▶ – Nie uważam Jarosława Pawluka za konkurenta. Informacje o rywalizacji pomiędzy CTL Logistics i PCC Rail to jedynie plotki – zapewnia.

Część kolejowa grupy została sprzedana i nie jest wykluczone, że kiedyś zostaną sprzedane także inne części. To normalna praktyka rynkowa, zwyczajna kolej rzeczy. – Gdyby pojawiła się atrakcyjna oferta zakupu PCC Rokita, kto wie, czy nie zdecydowałbym się na taki krok. Choć zapewniam, że nie czynię obecnie żadnych starań, żeby takiej oferty szukać – podkreśla Waldemar Preussner.

Furgalski zapowiada jednak, że wkrótce może się rozpocząć kolejny etap rzekomej rywalizacji. – Najpóźniej w przyszłym roku poznamy decyzję Pawluka co do segmentu, w jaki zainwestuje pieniądze pozyskane ze sprzedaży CTL Logistics – mówi dyrektor ZDG TOR. Nieoficjalnie mówi się, że jednym z obszarów, które wchodzą w grę, jest chemia, która po sprzedaży PCC Rail stała się także dominującym segmentem w działalności grupy PCC.

### ■ Rozwój za własne pieniądze

Sprzedaż spółki PCC Rail nie oznacza również, że grupa PCC całkowicie wycofała się z szeroko pojętego rynku kolejowego. Nadal bowiem zamierza rozwijać działalność spółki PCC Intermodal koncentrującej się na przewozach kontenerowych.

– Chcemy, żeby akcje PCC Intermodal zadebiutowały na giełdzie na początku października. Przy czym wielokrotnie powtarzałem, że choć celem jest pozyskanie środków na budowę terminalu kolejowego w Kutnie, tak naprawdę nie chodzi tu o pieniądze, tylko o wprowadzenie pierwszej spółki na giełdę i w ten sposób otworzenie sobie drogi do pozyskiwania kapitału w przyszłości – mówi Preussner.

Stąd tylko 10-procentowe podwyższenie kapitału. Ostateczna wielkość emisji zależy od sytuacji na rynku, ale wcześniej mówiło się o kwocie ok. 50 mln zł. Właśnie takie zapewnienie sobie alternatywnego źródła finansowania działalności było najprawdopodobniej momentem przełomowym w całej historii funkcjonowania firmy. Chodzi o wprowadzenie na rynek niemieckie własnych obligacji.

– Zdecydowaliśmy się uplasować na rynku finansowym własne obligacje, co dało nam finansową niezależność od banków. A to był niezwykle ważny element wzmacniający pewność działania grupy. Nie chodziło nawet o konkretną wysokość pozyskanego w ten sposób kapitału, tylko o osiągnięcie niezależności, pozwalającej myśleć o projektach inwestycyjnych nawet bez kontaktów z bankami – wyjaśnia Preussner.

Niewykluczone, że docelowo, w długiej perspektywie, również spółka PCC Intermodal znajdzie zewnętrznego inwestora. Już dzisiaj udziałowcem posiadającym 17-18 proc. akcji PCC Intermodal jest DB Schenker, za pośrednictwem PCC Rail.

Adrian Furgalski zwraca uwagę na dwie rzeczy w działalności grupy PCC: mocne wejście w najbardziej dynamicznie rozwijający się segment przewozów kolejowych, czyli segment intermodalny, oraz zamiar budowy terminali intermodalnych, a także udział w konsolidacji branży poprzez przejęcia zakładów w Rybniku i częściowo w Zabrze.

Szef PCC zapowiada także przyspieszenie rozwoju segmentu chemicznego grupy, który już teraz zdecydowanie w niej dominuje, a wkrótce może się okazać, że będzie odgrywał jeszcze istotniejszą rolę.

– W spółce PCC Rokita szereg inwestycji już zainicjowaliśmy, tyle że teraz zamiast finansować je z kredytów, będziemy mo-



– Spółka PCC Rokita nie jest dla nas bezpośrednim konkurentem ani w segmencie nawozów, ani alkoholi OXO, ale działamy w tej samej branży chemicznej i muszę powiedzieć, że grupa PCC często ma różnego rodzaju pomysły racjonalizatorskie, które warto kopiować – mówi Krzysztof Jałosiński, prezes Zakładów Azotowych ZAK w Kędzierzynie.

gli robić to ze środków własnych – mówi Preussner.

Podstawowe inwestycje to rozszerzenie produkcji chloru z obecnego poziomu 120 tys. ton rocznie o 25 tys. ton w ramach elektrolizy przy wykorzystaniu nowoczesnej technologii membranowej. Koszt przedsięwzięcia – 100-120 mln zł, uruchomienie w listopadzie. W dalszej perspektywie spółka będzie również chciała przekształcić cały zakład produkcji chloru, obecnie działający według starej technologii rtęciowej, na nowoczesną technologię membranową.

Kolejny projekt to instalacja etoksytacji w Płocku, budowana kosztem 100-120 mln zł. To pierwszy etap inwestycji, której efektem są surowce do produkcji sulfaktantów, wykorzystywanych m.in. przy produkcji szamponów. Zakończenie tej inwestycji możliwe jest w kwietniu-maju 2010 roku.

Kończy się również inwestycja w segmencie poliuretanów, gdzie budowana jest linia do produkcji zupełnie nowego rodzaju polioli o niespotykanych dotąd właściwościach. Koszt tego przedsięwzięcia to ok. 40 mln zł. W przygotowaniu jest również projekt inwestycji w produkcję kwasu monochlorooctowego, która powinna powstać w zakładzie PCC Rokita w Brzegu Dolnym.

### ■ Prywatyzacja – jeszcze raz

Preussner potwierdza, że grupa PCC będzie startowała w przetargu na prywatyzację pierwszej grupy spółek chemicznych, w skład której wchodzi Ciech, Azoty Tarnów i ZAK.

Przypomnijmy, że w roku 2006 grupa PCC znajdowała się już niemal w przededniu podpisania umowy na zakup Azotów

**JERZY MAJCHRZAK**  
DYREKTOR POLSKIEJ IZBY PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

## Małe jest wielkie

■ ■ Na przykładzie firmy PCC Rokita można pokazać niemal modelowy sposób zarządzania przejętą od państwa spółką chemiczną. Jeszcze pod koniec lat 90. zakład w Brzegu był jedynie ogromnym terenem z zaniedbaną, niepotrzebną infrastrukturą i marną sytuacją finansową. Po przejęciu przez PCC został zrestrukturyzowany i poczyniono w nim ogromne inwestycje. Dzisiaj PCC Rokita to nowoczesny i innowacyjny zakład spełniający wszelkie wymagania ochrony środowiska, ze stabilnymi przychodami, generujący zyski. Może się pochwalić bardzo szeroką i różnorodną gamą produkcji oraz konsekwentnym realizowaniem zapowiadanych inwestycji. Niewątpliwie jest to spółka widoczna na polskim rynku, mimo że jest to zakład relatywnie niewielki.



Tarnów i ZAK, ale ówczesne kierownictwo resortu skarbu w ostatniej chwili odstąpiło od umowy, uznając wynegocjowaną wcześniej cenę za zbyt niską.

– Podziwiam właściciela PCC za odporność. Po takich doświadczeniach z prywatyzacją w Polsce mało kto zdecydowałby się na ponowny udział w tym procesie – mówi **Jerzy Majchrzak**, dyrektor Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego.

Według Preussnera, tym razem PCC bardziej niż azotami zainteresowane jest Ciechem, co zresztą wydaje się naturalne, skoro grupa brała udział w przetargu na Zachem i Organikę-Sarzyń, które ostatecznie kupił właśnie Ciech. Dodaje jednocześnie, że na razie grupa PCC nie będzie zainteresowana pozostałymi podmiotami polskiego rynku chemicznego, czyli Policami, Puławami czy Anwilem.

Czy zmarnowany czas i wysiłek włożony w próbę przejęcia zakładów azotowych w Tarnowie i Kędzierzynie w jakiś sposób wpłynął na stosunek PCC do inwestowania na polskim rynku?

– Nieudana inwestycja w Polsce zachęciła nas do rozglądania się za możliwościami

inwestowania w innych krajach, nie tylko europejskich, ale choćby na Bliskim Wschodzie. Na pierwszy rzut oka wyglądały one niezwykle interesująco – dowodzi szef PCC. I przyznaje, że ostatnio nie idzie to sprawnie. Problem polega na tym, że oficjalnie producentom z Bliskiego Wschodu zależy, aby tani lokalny surowiec był na miejscu przerabiany – w rzeczywistości jednak często przeważa stanowisko, aby go eksportować za pośrednictwem różnych powiązanych zagranicznych spółek.

– Dlatego zakładamy, że większość prowadzonych przez nas inwestycji będzie realizowana na rynku polskim. W wielu wypadkach plany inwestycji w różnych krajach korzystnie wyglądały na papierze, ale po bliższej analizie okazało się, że lokalny system prawny czy finansowy nie są tak korzystne, jak mogłoby się wydawać. Z tej perspektywy trzeba powiedzieć, że mimo wielu zastrzeżeń w Polsce nie jest tak źle – podkreśla Preussner.

PCC pracuje także nad projektem dużej inwestycji w elektrownię o mocy 900 MW zasilaną węglem kamiennym, która miała być zlokalizowana w Brzegu Dolnym. Trwają prace nad studium wykonalności

tej inwestycji, sprawdzane są możliwości przyłączenia do sieci. Więcej na temat tego projektu będzie można powiedzieć pod koniec tego roku.

Wiadomo, że budowa musiałaby się odbyć we współpracy z zewnętrznym partnerem lub partnerami. Mogłoby to na przykład wyglądać w taki sposób, że grupa PCC zostawiłaby sobie ok. 100 MW, a resztą „podzieliłaby się” z innymi podmiotami.

Podobny model realizacji tego typu inwestycji z powodzeniem funkcjonuje w Niemczech, a mowa jest już o nakładach rzędu 5 mld zł, nie do udźwignięcia dla samej grupy PCC, nawet po sprzedaży PCC Rail. Prowadzone są już wstępne rozmowy na temat możliwej dostawy surowca do przyszłej elektrowni, a partnerem w tych rozmowach jest Jastrzębska Spółka Węglowa. – Nie zakładamy natomiast z góry, że węgiel będzie musiał pochodzić z polskich kopalni – dodaje Preussner.

PIOTR APANOWICZ

WSPÓLPRACA: TADEUSZ GAŃCZARZYK

ANDRZEJAWOK.COM, PAWEŁ

PAWŁOWSKI, PIOTR WANIOREK / ŻELAZNA

STUDIO, MATERIAŁY PRASOWE

r e k l a m a

# Witamy w przyszłości reklamy!

Nie wiem, czy ludzie częściej chorują, ale na pewno częściej się teraz leczą...  
U MNIE!

Wcześniej myślałam, że pozycjonowanie ma jakiś związek z jogą. Na szczęście dla mojej firmy - nie!

laryngolog Poznań  
MIEJSCE I

fitness Warszawa  
MIEJSCE I

producent uszczelek  
MIEJSCE I

Czy ja się pozycjonuję?  
Oczywiście! A skąd miałbym taką pozycję!

Czy wiesz, że 85% użytkowników Internetu korzysta z wyszukiwarek w poszukiwaniu produktów, usług i firm...

Dowiedz się więcej o pozycjonowaniu Twojej Firmy w wyszukiwarkach internetowych na: [www.sunrisesystem.pl](http://www.sunrisesystem.pl) lub pod nr infolinii: 0800 88 80 88.

 sunrisesystem